

JAN DZIERŻA

Sierż. Jan Dzierża.

15 września 1939 r. w Przemyślu zostałem aresztowany i odstawiono mnie do więzienia. Następnego dnia, tj. w nocy, wezwano mnie na śledztwo i prowadzono je przez 14 dni, tylko nocami, od godz. 22.00 do 6.00. Zarzucano mi szpiegostwo, organizatora, że jestem oficerem polskim i że walczyłem przeciw bolszewikom w 1920 r..

W więzieniu było wprost nie do opisania. W celi, która służyła na 20 osób, osadzono nas 162 ludzi. Wody nie dawano, ludzie mdleli od gorąca i braku powietrza, często bywało, że co trzeci dzień dano nam ciepłej strawy i chleba.

30 września 1939 r. wyprowadzono nas z więzienia z powodu braku miejsca i trzymano na podwórzu w postawie leżącej przez trzy dni, do tego stopnia, żeśmy się poprzeciębiali i poodmrażali ręce i nogi.

3 grudnia 1939 r. załadowano mnie do transportu, wywieziono na Ukrainę do Berdyczowa i osadzono w więzieniu. Tam przebywałem siedem miesięcy. Przez sześć miesięcy przeprowadzano ze mnie śledztwo dniami i nocami i zmuszano mnie do przyznania się, jak wspomniałem wyżej. Przy tym katowano mnie, rozbito mi głowę, na której jeszcze dzisiaj mam bliznę, wsadzano mnie do lochu podziemnego, gdzie była woda, brak powietrza i smród zgnilizny.

5 sierpnia 1940 r. odczytano mi wyrok zaoczny: osiem lat ciężkich robót w dalekich taborach i wywieziono do łagrów w *obłasti* archangielskiej, miejscowość Małoszujka.

Życie w łagrach było okropne, wymagali wyrobienia w pracy stu procent [normy], jednakowoż nie można było jej w żaden sposób wykonać z powodu wycieńczenia, choroby, głodu i mrozów. Przeciętnie wyrabiałem ok. 60 proc. W zamian za to otrzymywałem 450 g chleba

i ciepłej wody. Często po pracy osadzano mnie w izolatorze na całą noc, a rano o godz. 6.00 zabierano do pracy, która trwała do godz. 20.00, a nawet do 22.00. Ubrania, jak też bielizny i obuwia wcale nie dawano, do tego stopnia, że się namnożyło wszy, a łaźni wcale nie było.

Opieka lekarska była, jednakowoż wyróżniano Polaków od Rosjan. A to, jak Polak był już nieprzytomny, to zwalniano go od pracy.

Zwolniony z łagrów zostałem 18 września 1941 r. i skierowano mnie do miasta Uralsk, jednakowoż skierowałem się do Buzułuku i tam wstąpiłem do armii polskiej tegoż samego miesiąca.

Miejsce postoju, 8 marca 1943 r.